Oświadczenie złożone
przez senatora Mieczysława Augustyna
na 59. posiedzeniu Senatu
w dniu 24 lipca 2014 r.

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości Marka Biernackiego

Szanowny Panie Ministrze!

W ciągu ostatnich miesięcy do mojego biura zgłosiło się kilka osób z problemem dotyczącym kosztów, jakie pobiera sąd w przypadku złożenia skargi na czynności komornika. Obecnie opłata jest stała i zgodnie z art. 25 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (DzU 2005 nr 167, poz. 1398) wynosi 100 zł. Praktyka pokazuje, jak bardzo uciążliwe może być takie rozwiązanie dla osób, które mimo obowiązku spłaty zaległości mają problem z należytym wykonywaniem przez komorników ich obowiązków.

W dzisiejszych czasach duży odsetek ludzi ma problem ze spłatą rat bądź innych zobowiązań finansowych w wyznaczonym terminie. Tym samym coraz więcej osób dotyka problem windykacji przez komorników. Większość komorników wykonuje swoją pracę rzetelnie i we właściwy sposób, jednak zdarzają się sytuacje – być może w związku ze wzrostem liczby prowadzonych spraw – w których pojawiają się w ich pracy niedopatrzenia i błędy. Często jedynym sposobem dłużnika na egzekwowanie swoich praw jest skarga na czynności komornika. To niestety wiąże się z dość wysoką opłatą – 100 zł. Dla osób, które mają znaczące obciążenia finansowe, często jest to kłopotliwe i trudne do zrealizowania. Fakt, że można wnosić o zwolnienie z opłat, nie jest dużym ułatwieniem. Powoduje to znaczące opóźnienie w załatwieniu sprawy, co w przypadku osób, które nie mają środków na bieżące funkcjonowanie, jest naprawdę uciążliwe.

Jako przykład przytoczę Panu Ministrowi sytuację kobiety z dwójką dzieci, której komornik bezprawnie zajął środki z Funduszu Alimentacyjnego. Sprawa pomimo wielu pism i próśb trwała od października 2013 r. do kwietnia 2014 r. Dopiero skarga do prezesa właściwego sądu przyniosła efekt w postaci zwrotu niesłusznie pobranej kwoty. Udało się to osiągnąć pomimo braku wpłaty 100 zł tytułem opłat sądowych – tej pani nie było na to stać. Niestety jest to tylko wyjątek od reguły, bo w większości sytuacji skarga bez wniesienia opłaty jest odrzucana. Warto podkreślić, że osoby, które nie mają dostępu do gotówki przez nieuprawnioną działalność komornika, mają trudności z zapłatą tak wysokiej kwoty. Dodatkowo te pieniądze często potrzebne są na zaspokajanie podstawowych potrzeb własnych i najbliższej rodziny.

Czy kierowane przez Pana Ministerstwo Sprawiedliwości byłoby skłonne rozważyć w najbliższym czasie możliwość wprowadzenia niższej stawki tej opłaty lub możliwość uiszczania jej po zakończeniu postępowania, gdy sąd w danej sprawie uzna to za uzasadnione? Działanie takie, w moim odczuciu, służyłoby interesowi społecznemu. Uboższa część społeczeństwa w przystępniejszy sposób mogłaby dochodzić swoich praw. Wnoszenie opłaty po zakończeniu rozpatrywania skargi pozwoliłoby na dopasowanie jej wysokości do przedmiotu i zakresu skargi.

Z poważaniem
Mieczysław Augustyn